

Zwycięstwo rewolucji w Chinach

WOJSKA KANTOŃSKIE zdobyły Szanghaj

Wybuch strajku generalnego Krwawe starcia na ulicach

PARYŻ, 21.3. — Tel. wł. — Dziś nadeszła tu wiadomość, że wojska armii kantonńskiej zajęły Szanghaj.

LONDYN 21.3. Wojska armii kantonńskiej wkroczyły dziś o g. 6 rano według czasu środkowoeuropejskiego do Szanghaju, nie napotykając nigdzie na poważniejszy opór.

PARYŻ, 21.3. — Tel. wł. — Po wkroczeniu wojsk rewolucyjnych do Szanghaju, wybuchł tam strajk generalny.

LONDYN 21.3. — Ludność Szanghaju ucieka masowo z miasta. General dowodzący załogą szanghajską uciekł na terytorium koncesji francuskiej.

LONDYN, 21.3. Donoszą, że w Szanghaju wojska musiały kilkakrotnie użyć broni przeciwko strajkującym tłumom, demonstrującym na ulicach.

LONDYN, 21.3. — Tel. wł. — Z Szanghaju donoszą, iż wojska kantonńskie zajęły Lung-Ua o cztery mile angielskie (ok. 5 km.) od koncesji francuskiej.

LONDYN, 21.3. — Tel. wł. — Oddziały armii kantonńskiej zajęły Czang - Czon, co daje im panowanie nad linią kolejową Szanghaj — Nankin, gdzie stoi kwatery sztabu generalny wojsk szantungskich.

ŁOTEWSKO-LITEWSKI sojusz militarno - polityczny pod protektorem Sowietów

Tajemnicze konszachty Litwinów w Rydze

RYGA 21.3. — Tel. wł. — Po uroczystościach żałobnych, związanych z pogrzebem prezydenta Czakste, pozostali w Rydze na kilka dni premier litewski Woldeparas, szef sztabu litewskiego Zukauskas i dyrektor departamentu politycznego Balutis. W kołach politycznych twierdzą, że dłuższy pobyt Litwinów w Rydze jest związany z rokowaniami o sojusz militarno-polityczny litewsko-łotewski przy współdziałaniu Sowietów.

Lekkomyślna polityka Łotwy ściąga burzę nad Bałtyk

RYGA, 21.3. Podpisany przez łotewskiego ministra spr. zagr. wstępny układ z Sowietami stoi w jaskrawej sprzeczności ze zobowiązaniami Łotwy wobec Ligi Narodów.

BARTEL DE WEYDENTHAL



Przewodniczący sejmiku polskim konsulem generalnym w Zagrzebiu

— Na Nowej Zelandii odczuło silne trzęsienie ziemi. Liczba ofiar nie jest dotąd ustalona.

NOWE RZESIE ŻYDÓW na Białorusi sowieckiej

MINSK 21.3. W Mińszczyźnie daje się zauważyć ruch antysemitki. Coraz częściej powtarzają się wypadki mordowania rodzin żydowskich.

W miasteczku Kryczowie wy mordowano całą rodzinę Lewina. Władze sowieckie aresztowały jednego wieśniaka, podejrzanego o dokonanie zbrodni.

Kilkaset morderstw w ciągu 5-ciu lat Krwawy zbrodniarz łotewski przed sądem

RYGA — Tel. wł. — W tutejszym sądzie wojskowym rozpoczął się wielki proces przeciwko

Trupy na szubienicach albańskich Straszliwy terror

w walce politycznej

BELGRAD 21.3. Według doniesień z Albanii, rząd tamtejszy stosuje straszliwy terror wobec swoich przeciwników politycznych.

W Skodrze sąd wojenny skazał na śmierć 5 osób, które stracono publicznie na szubienicy na rynku. Również skazano na śmierć pewnego księdza katolickiego.

Powrót parlamentarzystów polskich z Francji

WARSZAWA, 21.3. Dziś rano wróciło 11 uczestników wycieczki parlamentarnej do Francji.

Wrażeniami z wycieczki podzielił się delegacja jutro na specjalnej konferencji prasowej.

Dziś rano powrócił do Warszawy marszałek Sejmu Rataj i obiał urzędowanie.

Zmiana ustawy stemplowej

WARSZAWA, 21.3. Jutro odbędzie się w sejmowej komisji skarbowej 3 czytanie noweli do nowej ustawy stemplowej wprowadzonej przez rząd d. 1 stycznia r. b.

Nowelizacja ustawy tej po niespełna 3-miesięcznym funkcjonowaniu dowodzi, że nie liczy się ona z potrzebami życia gospodarczego.

Jaskrawym tego dowodem jest np. wprowadzona przez nową ustawę opłata od pokwitowań z odbioru w wysokości 20 gr. od każdego pokwitowania.

Rząd zapowiedział wniesienie jutro szeregu poprawek, uchylających zawarte w ustawie obowiązujące, kępujące postanowienia, pomiędzy innymi zaś i opłatę od pokwitowań z odbioru towarów.

Niezależna partia chłopska uznana za nielegalną

WARSZAWA, 21.3.

Dziś na ulicach Warszawy władze policyjne rozkazały odebrać Komisarzy Rządu na m. st. Warszawy, w której zawładła się społeczność, że Niezależna Partia Chłopska jest uznana przez ministra spraw wewnętrznych za nielegalną, działającą na szkodę Państwa.

Komisarz Rządu przestępstwa społeczeństwa przed nałożeniem do N. P. Chł.

Jednocześnie władze administracyjne poleciły zawiesić organ Niezależnej Partii Chłopskiej, tygodnik „Snop”.

Powódź kandydatów na prezydenta Łotwy

Lewica ma siłę, ale nie ma godnego kandydata

RYGA 21.3. — Tel. wł. — Polśmierci prezydenta Czakste, który cieszył się zaufaniem wszystkich łotewskich partii politycznych, najważniejszym i najaktualniejszym zagadnieniem państwa

W środę zapadnie wyrok Rządu jakie podwyżki przyznać robotnikom łódzkim

WARSZAWA, 21.3.

Komisja arbitrażowa, która wyda orzeczenie w sprawie targu o płace w przemyśle łódzkim, stanowić będą: wicepremier Bartel, minister pracy Jurkiewicz i minister przemysłu — Kwiatkowski.

Orzeczenie komisji arbitrażowej spodziewane jest najdalej w środę.

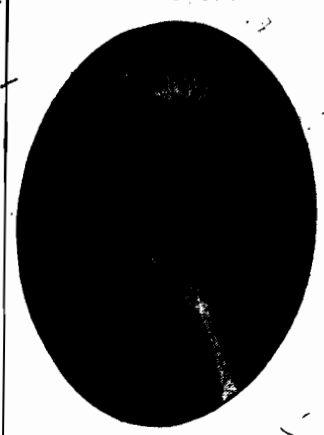
Komisja arbitrażowa przystąpiła już do pracy.

Od wczoraj bawią w Warszawie przedstawiciele Związku

przemysłowców, którzy odbyli już wspólne narady z przedstawicielami Rządu.

Prawdopodobnie jeszcze w dniu dzisiejszym komisja arbitrażowa otrzyma warunki robotników, sprecyzowane na piśmie.

IZAAK NEWTON



znakomity fizyk i astronom angielski, twórca prawa ciężkości. W kołcu marcy r. b. przypada 200 rocznica jego zgonu.

Nowe projekty podatkowe Rządu Zreformowany ma być podatek dochodowy i majątkowy

WARSZAWA, 21.3.

Ministerstwo skarbu opracowało projekty nowelizacji ustawy o podatku dochodowym i majątkowym.

Podatek dochodowy ma być rozszerzony na nowe kategorie płatników, podatek majątkowy ma być z jednorazowego przeobrażony na stały.

Oba te projekty będą rozważane na posiedzeniu Rady Finansowej, wyznaczonym na d. 9 kwietnia.

Posiedzenia Rady Finansowej uznano za poufne.

Niżsi funkcjonariusze pocztowi

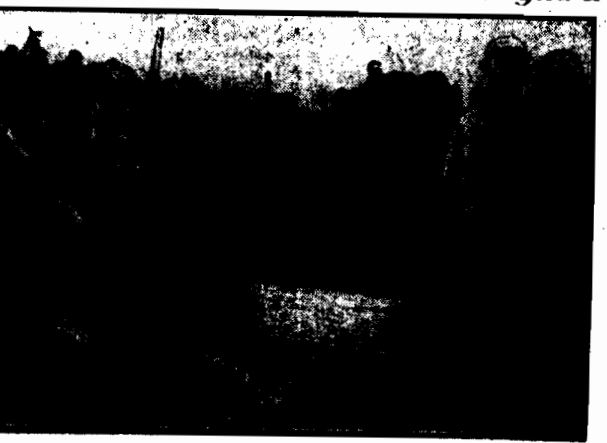
otrzymają dłuższe urlopy

WARSZAWA, 21.3.

Naskutek interwencji zarządu głównego Związku pracowników pocztowych, telefonicznych i telegraficznych, minister poczty wydał decyzję, mocą której urlopy wypoczynkowe dla niższych funkcjonariuszy poczty będą w tym roku zwiększone o jeden tydzień.

Funkcjonariusze, mający do 10 lat służby, otrzymają zamiast 2 — 3 tygodnie, ponad 10 lat pracy — 4 tygodnie i ponad 20 lat — 5 tygodni urlopu rocznego.

Po masowych egzekucjach w Szanghaju



Grzebanie zwłok straconych na miejscu kazi

Chińska żandarmeria



Polowa armii północnej uzbrojona jest w rewolwery, ciężkiego kalibru

Starachowice 2,91, Ursus 2,25, Zielonka 18,00, Zawiercie 30,00, Żyrardów 15,8, Borkowicki 2,55, Haberbusch 114,00

ODNALEZIENIE ZAPOMNIANYCH WYSEPK Ludność ich prowadzi żywot idylliczny

Parowiec angielski „Astirles”, który odbywa podróż naokoło świata, opuściwszy przed trzema tygodniami Kapsztad, napotkał na swej drodze cztery nieznane wyspy.

Leżą one na oceanie, w odległości 200 mil morskich od wyspy Sw. Heleny.

Profesorowie twierdzą, iż odkryto te cztery wyspy w roku 1506 i dano im wtedy nazwę Tristan da Cunha, z biegiem jednak czasu poszły one w zapomnienie, a współczesne mapy morskie nie notują ich nawet.

Na czterech wyspach żyje 150 mieszkańców.

Są to ludzie białej rasy, potomkowie jakichś rozbitek morskich, którzy przed wiekami dostali się na te wyspy.

Mówią narzeczem hiszpańskim, pomieszaniem z wyrazami angielskimi i holenderskimi.

Ludzie ci nie interesują się polityką, nie chcą słyszeć o żadnej władzy, nie kradną, nie oszukują i nie rabują. o Europejczykach zaś mają przekonanie, że są to wędrowni diable i gdziekolwiek się zjawia, przynoszą z sobą nieszczęście.

Właściciel poprosił kapitana „Astirles”, aby czym prędzej odpłynął od ich brzegów.

Bocian, uznany na sejmie archaniołów za faworyta niebios i najpożyteczniejszego ptaka, PRZYBYŁ DO NAS W DNIU ŚWIĘTEGO JÓZEFA

Przypowieści ludu polskiego połączyły uroczystość świętego Józefa z dniem powrotu bocianów.

I wierzą ludzie od wieków, iż w dniu 19 marca pojawia się na łakach pierwszy bocian, brodzi po grzędawiskach i wyszukuje żeru. Czyści świat boży.

Ponieważ między nie brak na ziemi żyjącego niechujstwa, więc biały ptak zawsze łuski, dobrze mu się wiedzie i ludzie obrali go sobie za symbol szczęścia i dobrobytu.

Stara kulpowska piosenka głosi:

bocianie, bocianie,
wielmożny panie,
przysiądź na chalupe
i daj szczęścia łupie.

A z tym bocianem, który nosił do chałup szczęście, było tak:

Archaniołowie rozprawiali między sobą, który ptak jest najpożyteczniejszy.

Archanioł Gabriel mówił:

— Skowronek, bowiem pierwszy z pierzastych stworzeń głosi sławę boską, wylatując pod same niebiosa.

Archanioł Serafin twierdził:

— Jaskółka, bo wyciągnęła panu Jezusowi kołec z korony ciemnowej i tak się zmartwiła śmiercią Zbawiciela, że poprzy-

słęga wieczne nosić żalobę. Dla tego więc jest czarna.

Archanioł Michał zaś orzekł:

— Bocian!

Spięrał się archaniołowie do wiosny, aż ptaki powrócą z ciepłych krajów.

W sam dzień świętego Oblu-

bieńca, zeszli się archaniołowie razem, aby złożyć życzenia św. Józefowi.

I przypomniał sobie spór.

Archanioł Gabriel rzekł:

— Widzicie, jak wysoko wzbił się skowronek, prawie, że pod stopy nasze i tak cudnie gra,

że aż radość gnieje w niebie.

Stąpił się bardzo Serafin i nie odpowiedział, bowiem próżno szukał oczyma jaskółki i nigdzie jej jeszcze nie mógł ujrzeć...

Natomiast Michał zawołał radośnie:

— Patrzcie, archaniołowie, oto leci bocian, ogromny, biały, a w dziobie niecie dar dla ludzi. Przysiadł na dachu i wypuścił do komina.

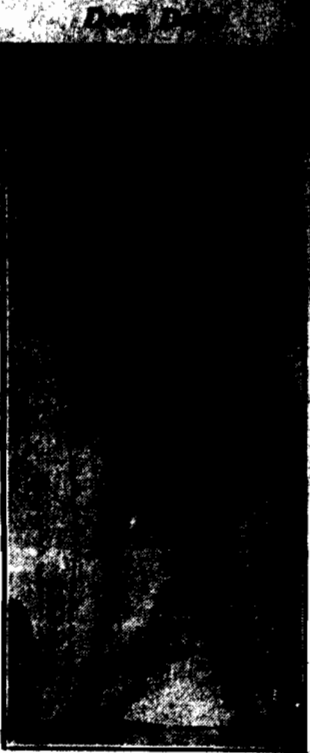
W tej chwili urodził się nowy człowiek, dobry, szlachetny i pomoże nam zwalczyć szatana, z którym wszyscy walczymy.

Nigdy nie ma żaden wódz za wiele żołnierzy, do zwalczania nieprzyjaciół Boga, i cnoty, których jest nieprzeliczone mnóstwo.

Tak mówił betman archaniołskich hufców, a wszyscy przyznali mu rację.

Najbardziej zaś cieszył się tem święty Józef, iż stało się to w dzień jego imienin.

I na pamiątkę tego archaniołskiego sporu przylatują do Polski bociany w dniu 19 marca.



w nowomodnym tańcu tureckim.

WNUCZKA SUŁTANA -- KOMIWOJAŻERKA

Pracuje w „jedwabiu i wełnie“

I zarabia 100 tysięcy franków rocznie

Balkańskie kraje objężdża księżniczka Fethie, wnuczka sułtana Abdul Hamida II-go.

Piękna Turczynka, władająca kilkoma językami, podróżuje w charakterze agentki handlowej pewnej francuskiej fabryki towa-

rów wełnianych i jedwabnych.

W roku 1915 księżniczka Fethie wzbudziła niemałą sensację w Paryżu.

Liczyła wtedy zaledwie lat 16 i uciekła z haremu w Stambule.

Nie mogła bowiem znieść niewoli haremu i życia i bezczynności.

Młodziutką panią zajął się wtedy jedna z francuskich działaczek społecznych i oddała ją na naukę.

Księżniczka Fethie ukończyła szkołę handlową i wykazała wielkie zdolności kupieckie.

Emancypowana Turczynka zarabia około 100 tysięcy franków rocznie jako agentka i nie ma żalu do republiki, iż odebrała apanaż członkom sułtańskiego rodu.

Praprababki i praprawnuczka



Rysunek Fressoneta, nagrodzony na wystawie karykatur w Paryżu

ZAGADKOWY ZGON PACJENTA

w klinice Dzieciątka Jezus w Warszawie

po zastrzyku dokonanym przez służącego szpitala

Prokuratura na żądanie rodziny wdrożyła dochodzenia

WARSZAWA, 19. III.

W klinice Dzieciątka Jezus zmarł niespodzianie, wśród niezwykłych okoliczności, urzędnik kolejowy Konstanty Gałęziński, zamieszkały z rodziną przy ul. Towarowej 54.

Gałęziński chorował od dłuższego czasu na nogi. W ubiegłym tygodniu zdecydował się pójść na klinikę Dzieciątka Jezus. Tu przyjęto go na oddział prof. Orzechowskiego i celem ustalenia rodzaju choroby,

poddano dłuższej obserwacji.

Gdy wreszcie chorobę rozpoznano, przystąpiono do leczenia.

Pierwszym zabiegiem, jaki zastosowano, był zastrzyk. Zabiegu tego dokonał jednak na chorym

nie lekarz, ani nie siostra szpitalna,

lecz Antoni, zwykły Antoni, służący szpitala. Działo się to około godz. 2 po południu. W kilka minut po zastrzyku przybyła do chorego żona. Widząc, że mążowi coraz gorzej, zaalarmowała służbę i zażądała lekarza. Ale lekarza nie było w klinice.

Funkcje dyżurne miała pełnić w tym czasie dr. Freyówna, która jednak wyszła z kliniki na dwie godziny. Tymczasem Gałęziński z minuty na minutę opadał z sił.

zmarł po dwu godzinach

daremne oczekiwania pomocy przed przybyciem dr. Freyówny.

Wdowa po Gałęzińskim wnie-

sła do zarządu kliniki skargę, że dnoceźnie zaś

zwróciła się do prokuratury z żądaniem wszczęcia dochodzenia, celem ustalenia przyczyn nieoczekiwanego zgonu męża.

SAMOBÓJSTWO NA CMENTARZU

z rozpaczy po śmierci ukochanej

Młody handlowiec po czterech miesiącach męki i beznadziejnej tęsknoty

wystrzałem z rewolweru odbiera sobie życie

i pada martwy na grób umiłowanej

WARSZAWA, 19. III.

Dziś rano ciszę cmentarza katolickiego na Woli zakłócił głośny odgłos strzału rewolwerowego.

Przechodzący obok cmentarza posterunkowy 22-go komisariatu Oblucki zainteresowany strzałem udał się czym prędzej na cmentarz. Długo błądził między grobami i miał już zamiar zrezygnować z poszukiwań, gdy wtem na jednej z mogił spostrzegł jakiegoś mężczyznę, leżącego nieruchomo.

Z prawej skroni wąskim pa-semkiem sączyła się krew. W prawej dłoni, zacisniętej kurczowo tkwił rewolwer wojskowy.

Obok leżała łuska z wystrzelonego naboju.

Posterunkowy Oblucki zawołał Pogotowie. Lekarz zbadał puls, obejrzał ranę.

— Za późno! — rzekł. — Śmierć momentalna...

Zwłoki zabezpieczono na miejscu do rozporządzenia władz sądowych.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że samobójcą jest 29-letni ekspe-djent firmy „Dobrolin” Wacław Mularski zamieszkały przy ul. Wolskiej Nr. 54.

Przed dwoma laty Wacław Mularski ożenił się ze Stefaną Głowacką, modystką. Nie znalazł jednak szczęścia w pożyciu małżeńskim. Wkrótce też rozszli się.

W jakiś czas potem Mularski będąc w ambulatorjum Kasy chorych poznał tam Stefanę Kaczyńską.

Śmierć momentalna... Zwłoki zabezpieczono na miejscu do rozporządzenia władz sądowych.

Dochodzenie policyjne ustaliło, że samobójcą jest 29-letni ekspe-djent firmy „Dobrolin” Wacław Mularski zamieszkały przy ul. Wolskiej Nr. 54.

Przed dwoma laty Wacław Mularski ożenił się ze Stefaną Głowacką, modystką. Nie znalazł jednak szczęścia w pożyciu małżeńskim. Wkrótce też rozszli się.

W jakiś czas potem Mularski będąc w ambulatorjum Kasy chorych poznał tam Stefanę Kaczyńską.

W chwili rozstania

szną chorobą Kaczyńska czuła się coraz gorzej.

Dnia 30 października Kaczyńska umarła.

Od chwili pogrzebu Mularski wpadł w rozpacz. Kilka razy za-powiadał rodzinie, że targnie się na życie.

Dziś rano udał się na cmentarz Wolski i tam na mogile Kaczyńskiej odebrał sobie życie, które po śmierci ukochanej stało się dla niego ciężarem.

I to też modne



Za modę zaczyna wchodzić w modę obuwie damskie ze skóry weża. Fajnie takie obuwie oraz zapas skór widzimy na zdjęciu

WAGON W PŁOMIENIACH

Drzwi szczelnie pozamykane

Straszna noc pod óżnych pociągu

NICEA -- WIEDEN

Falaż, pociąg luksusowy z Nicei do Wiednia, straszna noc.

W nocy 11-go w drodze przed Medanem o 11-gu w nocy, gdy już wszyscy poskładali się do snu, wybuchł pożar w jednym z wagonów.

W tym czasie cały wagon stał w płomieniach. Rzucono się na gaszenie, ale wszystkie były zamknięte.

Hamulce nie działały.

Wreszcie jeden z nich zdołał wsiąść na szynę i zabrał się do gaszenia.

Śpiew słowika
jako nowy instrument
w orkiestrze



OTTORINO RESPIGHI

Główny kompozytor włoski podczas koncertu symfonicznego w Londynie użył po raz pierwszy w orkiestrze słowika, odzworzonego przez pomocny głos strasznego.

CZTEROKROTNA ROZWÓDKA

nie dostała po raz piąty ślubu

Sędzia E. Marray w Nowym Jorku wywołał meczywałe wzburzenie wśród dam amerykańskich i spowodował żywą wymianę zdań między amerykańskimi prawnikami.

Zgłosiła się bowiem do niego jako do urzędnika cywilnego słynna piękność nowojorska, pani Peggy Hopkins Joyo ze swym obłudnictwem.

Pragnęła wstąpić w związki małżeńskie.

Po raz piąty próbuje pani Peggy szczęścia domowego ogniska. Cztery razy nie powiodła się próba i musiała się rozwieść.

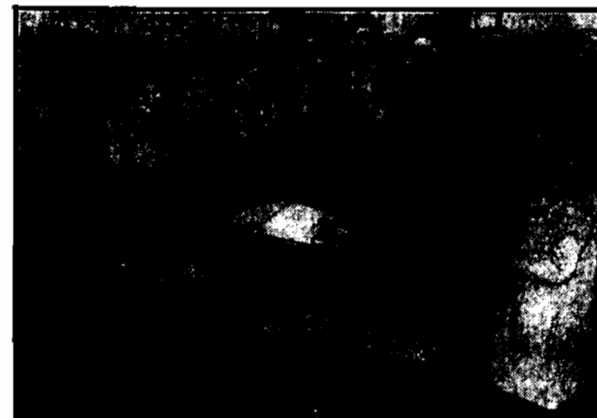
Sędzia E. Marray wysłuchał żądania pięknej kobiety i wyrzekł stanowczo:

— Nie dam ślubu!

Pierwszy rozwód może być wytknięty, ludzie się czasami nie doborają. Drugi rozwód jest katastrofą, bo świadczy o wyjątkowym pechu. Po raz trzeci może zmusić człowieka do małżeństwa jakiś niezwykle spłot wypadków.

Cztery razy się rozwodzić, to znaczy kpić sobie z małżeństwa i prawa. Za te kpinę powinna pani być surowo ukarana i dlatego ślubu nie otrzyma.

Nowa metoda lecznicza



Leczenie głuchoniemych w Ameryce odbywa się zapomocą wibracji. Na początku dzieci rakoma wyczuwają tony fortepianu.

Oryginalna rzeka amerykańskiego artysty Karola Skoopa, przedstawiająca matkę łagającą syna słuchającego muzyki.

Franciszek Choinowski dezertjer z armji polskiej. szaulis litewski, skazany na dwa lata więzienia.

Franciszek Choinowski dezertjer z armji polskiej. szaulis litewski, skazany na dwa lata więzienia.

Sprawa Franciszka Choinowskiego nie dotychczas, odosi się do roku 1920, czasu nad wyraz smutnych stosunków, jakie panowały na pograniczu polsko-litewskim i jakie do dziś nie znalazły jeszcze zakończenia.

Choinowski polak z krwi i kości, był w armji polskiej i służył w 5-y pułku lekkonowym w Warszawie. Jesienią 1920 roku zbliżył się do domu do wsi Jelowo pow. Suwalskiego, gdzie zatrzymany został przez załogę niemiecką i oddany do P. R. U. do Suwałk. W areszcie zetknął się ze swoim kuzynem Paszkiewiczem, gl. szym na naszym pograniczu partyzantem litewskim, który ma na swoim sumieniu kilka zabójstw i bez licytacji grabieży i wszelkiego rodzaju nadurę.

Oboje uciekli z aresztu i poszli na Litwę, gdzie Choinowski oficjalnie zarejestrował się jako szaulis-partyzant litewski i otrzymał broń.

Jawnie paradował Choinowski z karabinem na ramieniu, obwiszonym granatami różnymi, a używany był do prowokowania polaków i wywołania od latwiarzy pod puławy. Wiek że jest to zbliżył się do woli litewskiej żołnierza polski, mistrzu antylitewskiego.

Choćby przyznać, że zuchwał i ostrzeżony, Choinowski nie miał i nie brak było i litew-

wiernych, którzy zradzili swą uczucia polskie i tem skłaniali na siebie prześladowanie litwinów.

Najniebezpieczniejszym z takich okazał się Zawadzki 14-10 m. rgowy gospodarz z Lubowa, który zmuszony był rzucić swoje gospodarstwo i ewentualnie zbiec do Polski z całą rodziną.

Zapewne nie wrócił by Choinowski do Polski, gdyby nie obawa, że zostanie wysiedlony z Litwy, który rząd litewski powołał zamierzone wysiedlenie do Polski obywateli polskich.

Rzecz się przed konsekwentem tego przymusowego wysiedlenia woli Choinowski po kilkumiesięcznym pobycie na Litwie wrócił do kraju.

Tu zgłosił się do pułku, zameldował się jako uciekły z Litwy litewski, przez latwa i jako taki nie został przydzielony do żadnej odpowiedzialności.

Do powrotu do domu przystąpił się z prześladowaniem przez siebie i rodzinę. Sprawa się wywijała i Choinowski został ponownie do odpowiedzialności za artykuł 100 k. k.

Na rozprawie sądowej przystąpił do obrony sam Choinowski, który stwierdził, że nie był uciekłym, lecz uciekłym z Litwy, i że nie miał i nie brak było i litew-

wateli naszego miasta.

Kronika Policyjna.

Okradzenie piwiarni. Kejszer sprzedaje zepsute ryby.

Leiba Peltyn, ma przy ul. 3-go Maja 6, ma piwarnię, którą w nocy z 10 na 20 złodzieje okradli do czysta. Złodzieje, jak widać w dokonanej kradzieży, byli przy apetycie, bo skradli 20 kg. chleba, piływke, 70 sznurków obwarzonek i tymi podobne delikatności, na ogółna suma 50 zł.

Dochodzenie wszczęte.

W dniu 19 bm. Marja Olszewska kupowała w sklepie owocowym Josela Kejszera, zam. przy ul. 3-go Maja, ryby wędzone, apetycznie wyglądające. Po bliższym zbadaniu ryb, okazało się, iż są zepsute i cuchnące.

Licytacja koni wojskowych.

Podana przez nas wiadomość o mającej nastąpić przetargu sprzedaży koni wojskowych uzupełniamy w tym sensie, że pominiemy przetarg nastąpi w środę dnia 23 o godz. 8-ej rano na rynku koni, obok 3 p. szwid, a nie o godz. 10-ej, jak było podane poprzednio.

Majątek ziemski

sprzedania, w okolicach Prutów, z budynkami i zasiewami ziemniaków 110 ha, łąk 88 1/2 ha. Ogrod owocowy i warzywny. Cena przystępna.

Dowiedzieć się w Administracji „Dziennika”.

9-10

Przetarg

Na skutek rozporządzenia Województwa Białostockiego (Okr. Dyr. Rob. Publ.) z dnia 12 III 1927 r. N. R. P. III-1040 i w dniu 4 kwietnia 1927 r. o godzinie 11 rano w gmachu Starostwa w Suwałkach (biuro architekta) powołano się na odbędzie się publiczny przetarg na plan na dzierżawę lokalu składowego, w budynku podwójnym przy ul. Rynekowej N. 2 w Prutach, o powierzchni 120 m. kw. i 20 m. długości, zaplanowanego przez Starostę Białostockiego.

Wzrost i wzrost do przetargu i 100 zł. roczne.

Wzrost i wzrost do przetargu i 100 zł. roczne.

Wzrost i wzrost do przetargu i 100 zł. roczne.

Archiwizacja przetargu



Warszawski Zakład Powozowo-Lakierniczy i Siodlarski

A. BORSUKIEWICZ

ul. Agostowska № 4.

Lakierowanie samochodów, powozów, maszyn, rowerów, kas ogniotrwałych i mebli

za gotówkę i na raty

Zakład wykonuje wszelkie roboty MALARSKO-DEKORACYJNE

odnawianie k. ściół, złozenia i t. d.

Robota sumienna i akurtna.

1-16

REKLAMA — jest dźwignią handlu!

podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 62 zł. 53 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 8 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Bużyckiej Albertyny, a mianowicie: lustra ściennego i szafy do ubrania, oszacowanych na sumę 65 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestратор przy Magistracie w Suwałkach Baraniewicz podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 48 zł. 39 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 8 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Trzbińskiej Hirszy, a mianowicie: maszyny do szycia, oszacowanej na sumę 50 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestратор przy Magistracie w Suwałkach Baraniewicz podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 37 zł. 85 groszy, oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 5 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Finkielowej Cywy a mianowicie: cztery koczki pieczone, oszacowanych na sumę 40 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestратор przy Magistracie w Suwałkach Baraniewicz podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 79 zł. 23 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 8 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Żukiewicza Jerzego, a mianowicie: szafa do ubrania, oszacowanej na sumę 100 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 77 zł. 68 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 1 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Rejzowskiej Józfi, a mianowicie: krowy czarnej 7 lat, oszacowanej na sumę 100 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestратор przy Magistracie w Suwałkach Baraniewicz podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 42 zł. 39 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 1 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Augustynowicza Gabriela, a mianowicie: konia oszacowanego na sumę 100 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestратор przy Magistracie w Suwałkach Baraniewicz podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 35 zł. 03 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 5 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Bezdzińskiego Leona, a mianowicie: maszyny nożnej do szycia, oszacowanej na sumę 100 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestратор przy Magistracie w Suwałkach Baraniewicz podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia należności w kwocie 31 zł. 34 gr. oprócz odsetek i kosztów egzekucyjnych, odbędzie się licytacja publiczna dnia 5 kwietnia 1927 r. od godz. 10 rano w Suwałkach, na pl. Rynekowym, dla sprzedaży ruchomości, należących do p. Makara Władysława, a mianowicie: maszyny nożnej do szycia, oszacowanej na sumę 40 zł.

Sekwestратор wzywa licytantów do stawienia się w oznaczonym terminie z gotówką.

FIRMA
A. Dorywański
ul. 3-go Maja № 18.
ZAWIADAMIAM
Sz. Kliencie, iż posiadam na składzie wielki wybór listew na ramy oraz do tapet.
Przyjmuję również wszelkiego rodzaju obrazy i portrety do oprawy.
Robota szybka i tania.
Sklep mój jest zaopatrzony, we wszelkie artykuły dekoracyjne, obrazy święte i rodzajowe i w wielki wybór książek do nabożeństwa
Ceny konkurencyjne.
Z poważaniem
A. Dorywański

FELCZER
A. ZOLNE
Suwałki, ul. Jatkowa № 31.
róg Wesołej.
Pomoc o każdej porze.